

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 marca 2015 roku, sprostowanym postanowieniem z dnia 12 maja 2015 roku w sprawie z powództwa R. N. przeciwko (...) SA Oddział w Polsce o zapłatę Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.400 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 6.000 złotych od dnia 8 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 7.400 złotych od dnia 15 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 1 i 2, tj. w części zasądzonej odsetki od kwoty 7.400 zł od dnia 15 grudnia 2014 roku i oddalającej żądanie zapłaty odsetek od kwoty 7.400 zł od dnia 8 lutego 2013 roku. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez błędną ich wykładnię i w następstwie przyjęcie, że odsetki od rozszerzonego powództwa liczą się od daty doręczenia pisma z rozszerzonym żądaniem pozwanemu, a nie od 31 dnia licząc od daty zgłoszenia szkody.

W oparciu o wskazany zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i z tego względu Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji niekwestionowane również przez stronę skarżącą i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji, kierując się dyspozycją art. 350 § 3 k.p.c. sprostował z urzędu oczywistą omyłkę zaistniałą w komparycji zaskarżonego wyroku przez wpisanie w miejsce protokolanta Magdaleny Durajskiej protokolanta Agnieszki Mielczarek.

Na wstępie należy wskazać, że granice kognicji Sądu Odwoławczego, zgodnie z zasadą skargowości, wyznaczone są wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. W przedmiotowej sprawie zakresem zaskarżenia została objęta jedynie część wyroku Sądu Rejonowego - część, w jakiej Sąd ten oddalił powództwo, tj. co do odsetek ustawowych od rozszerzonej części powództwa, tj. od kwoty 7.400 złotych od dnia 8 lutego 2013 roku.

Przechodząc do oceny jedyne zarzutu apelacji, tj. naruszenia art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), wskazać należy iż nie był on zasadny. Uchybienia w powyższym zakresie apelujący upatrywał w błędnej wykładni wskazanych przepisów, kwestionując orzeczenie w zakresie zasądzenia przez Sąd I instancji odsetek od kwoty rozszerzonego powództwa, tj. 7.400 zł od dnia 15 grudnia 2014 roku i oddalenia żądania zapłaty odsetek od tej kwoty od dnia 8 lutego 2013 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko apelującego wyrażone w wywiedzionej apelacji nie jest zasadne. Przede wszystkim wskazać należy, iż podstawą prawną żądania odsetek ustawowych w razie opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia jest

art. 481 k.c., zgodnie z którym (§1) jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W judykaturze utrwalony jest pogląd, iż terminowy charakter świadczenia ubezpieczyciela, o czym mowa w art. 817 § 1 i 2 k.c., należy odczytywać w taki sposób, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo, w terminach zakreślonych w cytowanych przepisach. O ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę, do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015 roku, I ACa 819/14, LEX nr 1665065, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 12 czerwca 2014 roku, I ACa 137/14, LEX nr 1493801, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014 r. sygn. I ACa 849/13, z dnia 11 grudnia 2013 r. sygn. I ACa 584/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2013 r. sygn. I ACa 494/13, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013 r. sygn. I ACa 539/13). Zatem warunkiem istnienia stanu opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest to, aby dłużnik znał treść obowiązku jaki ma spełnić (wysokość świadczenia pieniężnego), względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 roku, III CK 308/09, LexPolonica nr 3035830).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd I instancji słusznie uznał, iż odsetki od kwoty 7.400 złotych należy zasądzić od dnia 15 grudnia 2014 roku, wówczas bowiem powód dokonał rozszerzenia powództwa oraz konkretyzacji żądanej kwoty. W tym zakresie świadczenie jest bezterminowe, i dłużnik popada w opóźnienie jeżeli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu. Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości, a zatem także w części rozszerzonej, a więc popadł od tego dnia w opóźnienie. Wprawdzie w aktach sprawy znajduje się pismo pełnomocnika powoda z dnia 4 lutego 2013 r. „Wezwanie do zapłaty”, w którym powód żąda kwoty 12000 złotych, ale brak jest dowodu doręczenia tego wezwania stronie pozwanej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).